

Informacja ze spotkania z p. Kazimierzem Plocke – Sekretarzem Stanu w MRiRW z przedstawicielami środowisk rybactwa śródlądowego w Polsce

W dniu **21 maja 2010 r.** w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyło się spotkanie Pana Kazimierza Plocke – Sekretarza Stanu w MRiRW z przedstawicielami rybactwa śródlądowego w Polsce:

- Krzysztof Karoń – Prezes ZPRyb,
- dr Andrzej Lirski – IRŚ,
- dr Mirosław Cieśla – SGGW,
- dr Mirosław Kuczyński – Prezes PTRyb.

Minister Plocke otwierając spotkanie poinformował, że podjęte zostały próby znalezienia środków na sfinansowanie rekompensat wodno-środowiskowych. Dokonano już pewnych ustaleń z Ministerstwem Finansów i poprosił Panią Martę Rabczyńską o przedstawienie wniosków w tym zakresie. Pani Marta Rabczyńska poinformowała, że na dzień 5 maja 2010 r. powierzchnia ewidencyjna stawów nie uwzględniona w podpisanych umowach wynosi 59.530 ha. Poinformowała również, że powierzchnia ewidencyjna obiektów chowu i hodowli ryb zawartych umowach o dofinansowanie wynosi 17.612 ha. Ogółem wg aktualnych danych IRŚ powierzchnia stawów w Polsce wynosi 60.943 ha. Następnie poinformowała również, że w związku z uzyskaniem dodatkowych środków finansowych na działania wodno-środowiskowe wynoszące 80 mln zł i przeprowadzonych symulacji w zakresie rozdziału tych środków na gospodarstwa, które nie zostały objęte pomocą finansową możliwe jest przeznaczenie dla tych gospodarstw kwot w wysokości 360 zł / 1 ha, co byłoby równoznaczne przez spełnienie pakietu pierwszego z programu rekompensat wodno-środowiskowych. Następnie p. Dyrektor Wrona potwierdził realność sfinansowania dla wszystkich gospodarstw rybackich, które nie mają podpisanych umów na rekompensaty wodno-środowiskowe zabezpieczenie kwot 360 zł / 1 ha i zarekomendował przyjęcie tego przez środowiska rybackie.

Następnie p. Minister Plocke podkreślił rosnące znaczenie akwakultury w kontekście produkcji rybackiej i stosunku do połowów morskich, w związku z czym zapowiedział w przyszłości zwiększone wspieranie akwakultury. Powiedział też, że będą trwały poszukiwania dalszych środków finansowych na wsparcie akwakultury. Kończąc swoją wypowiedź p. Minister zwrócił się do uczestników spotkania o przedstawienie komentarzy do zgłoszonych projektów.

Pierwszy zabrał głos p. Krzysztof Karoń – Prezes ZPRyb, który podziękował Panu Ministrowi za to, iż działania Ministerstwa zmierzają w dobrym kierunku. To, co zaproponowało Ministerstwo jest optymistyczne, ale w **okręgach** są kłopoty. **Następnie przytoczył**

wypowiedź Pana Ministra Sawickiego z przed 3 tygodni, który w Programie I Polskiego Radia powiedział - cytat: „... nie można doprowadzić do zachwiania konkurencji na rynku! Jest to zasada bardzo ważna w Unii Europejskiej” i u nas też!. Na dzień dzisiejszy niestety dalej generuje się zachwianie konkurencji na naszym rybaku rybackim, ponieważ dla 342 gospodarstw przeznaczono dopłaty [rekompensaty] do każdego 1 ha – średnio 1.570 zł. Pozostałych 595 gospodarstw ma otrzymać 360 zł. A więc dysproporcja w tej pomocy wynosi ponad 400%. Niestety powyższe, następuje w sytuacji, gdy w ciągu ostatnich dwóch lat – 2009 i 2010 – wszystkie w/w gospodarstwa na przystosowanie i spełnienie wszystkich działań wodno-środowiskowych wykonały ogół czynności i poniosły równe koszty. Zarówno te gospodarstwa, z którymi podpisano umowy, jak i te, którym odmówiono podpisania umów na udzielenie rekompensat! A poniesione koszty dotyczą dwóch lat!

Następnie Prezes Krzysztof Karoń zapytał o to, jakie jest uzasadnienie, że z tytułu położenia stawów na obszarze Natura 2000 – 40% gospodarstw otrzyma 600 zł / ha rekompensaty, a pozostałe 60% - nie otrzyma żadnych środków?!

Dalej Pan Prezes poinformował, iż Rząd RP nie powiadomił wcześniej rybaków o tym, iż może zabraknąć pieniędzy. Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku, przedstawiciele Departamentu Rybołówstwa zapewniali, że środków finansowych na działania wodno-środowiskowe na pewno nie zabraknie. Wobec tego, każdy z rybaków miał prawo w to wierzyć i realizować wszystkie wymogi pakietów wodno-środowiskowych. Stwierdził, że zostało to zrealizowane i przez cały czas rybacy program realizują, bo zgodnie z opinią radcy prawnego, złożone wnioski na działania wodno-środowiskowe, które ARiMR odrzuca, dalej są obrocie prawnym, gdyż we właściwy sposób zostały zaskarżone! Pan Prezes zwrócił również uwagę na to, że Związek Producentów Ryb już w 2006 r., a następnie w roku 2009 informował, że są zbyt małe środki finansowe projektowane dla akwakultury! Dowodem na to są pisma skierowane przez ZPRyb do Ministerstwa. Prezes Karoń zwrócił się do p. Ministra Plocke, przypominając o tym, iż na spotkaniu Pana Ministra z przedstawicielami ZPRyb w dn. 7 kwietnia br. – Pan Minister stwierdził, że: „(...) zostały popełnione błędy i te błędy będziemy naprawiać”.

Następnie Pan Karoń odniósł się do danych z ARiMR i po ich przeanalizowaniu stwierdza, że wg. Danych z dnia 19 maja br. wynika, że są pieniądze w ramach Osi II, których przesunięcie pomiędzy poszczególnymi działaniami, może zaspokoić płatności wodno-środowiskowe. Prezes Karoń zwrócił się do Pana Ministra Plocke mówiąc, że zakładając, iż na 1 ha powierzchni stawów potrzeba średnio 1.570 zł, to na całą akwakulturę potrzeba będzie

480 mln zł [tj. tyle, ile przewidywał autor programu], a więc jest to kwota porównywalna z tym, co otrzymuje działanie 2.5 (przetwórstwo) i wielokrotnie mniej, niż przeznaczono na rybołówstwo! Reasumując pełne potrzeby wynoszą 480 mln zł, brakuje jeszcze ok. 250 mln zł. W związku z tym wnioskuję o przesunięcie pieniędzy w ramach Osi II, i być może również z tzw. „nadkontraktacji” i o taką kwotę poprosił w imieniu ZPRyb – w imię tego, aby nie doprowadzić do rozwalenia konkurencyjności na rynku karpia! Pan Karoń oznajmił, że wynika to z tego, iż gospodarstwa, którym nie zwróci się kosztów z przeprowadzonych działań wodno-środowiskowych, rekompensat za Naturę 2000, itd., podmioty te nie będą miały żadnych szans na sprzedaż ryb po minimalnie opłacalnej cenie!

Po wypowiedzi .Prezesa Karonia – głos zabrał Dyrektor p. J. Wrona, który stwierdził, że umowy można by było podpisać nowe, ale to beneficjenci musieliby wystąpić do Agencji o rozwiązanie umów.

Następnie Pan Minister Plocke potwierdził, że Ministerstwu na dzień 20.05.br. udało się zdobyć 80 mln zł na rekompensaty. Jest realnym fakt, iż kwotę tę można wprowadzić do programu. Jednocześnie Pan Minister zapowiedział, że jeśli będą inne możliwości – i takie Ministerstwo podejmie. Przyznał, że żałuje, iż konkretne i aktualne dane Ministerstwo otrzymało tak późno. Aby program mógł zacząć działać, potrzeba czasu - wynika to z pragmatyki działania sektora. Jednocześnie zapowiedział, że bardzo chętnie będzie się włączać do tego działania. Pan Minister potwierdził, że jest kilka propozycji - umowy są w obiegu prawnym i możliwe, że trzeba będzie wrócić do punktu wyjścia, tzn. zmienić kwotę z 360 zł / 1 ha – na troszkę większą. Tylko potrzeba na to solidarności środowiska, i Pan Minister rozumie, że jest to niestety nierealne i niemożliwe. Należy jednak pomyśleć zweryfikować, sprawdzić, czy Ministerstwo się nie myli.

Następnie głos zabrał Pan J. Wrona – Wicedyrektor Dep. Rybołówstwa. Odniósł się do wypowiedzi Pana Prezesa Karonia. Po pierwsze p. Wrona - odniósł się do kwoty 360 zł / ha i zaspokojeniu wszystkich potrzeb w tym zakresie. Zgodził się z p. Prezesem Karoniem, przypomniał jednak, że Ministerstwo miało w pełni upoważnionych 180 podmiotów, a umowy zostały zawarte ze 193. Czyli z większą liczbą gospodarstw, które posiadały uprawnienia.

Odniósł się również do nie zachwiania konkurencyjności na rynku. Poprosił, aby temat ten nie był nagłaśniany i poruszany bardziej, niż oficjalny na spotkaniu. Pan Wrona powiedział, że zasady konkurencyjności naruszyć można wówczas, jeżeli mowa byłaby o dopłatach, a nie rekompensatach za wykonane wymogi na stawach. Jest to ważne, aby UE nie podważyła zasadności pomocy w tym zakresie. Jeżeli mowa jest o rekompensatach - to nie naruszamy zasady konkurencyjności. Pan Dyrektor Wrona potwierdził, że rozumie niepokój Pana Prezesa Karonia i, że może się to przekładać na rynek, jak przedstawił to Pan Prezes. Zasady jednak

są opracowane pod rekompensaty, a nie dopłaty. Wie doskonale, że gospodarstwa rybackie ponosiły koszty od 2009 r. wykonując wszystkie wymogi i że chciały sięgnąć po środki wodno-środowiskowe. Każdy beneficjent podpisując umowę powinien znać program operacyjny i jego zasady. Główną zasadą jest ta, która mówi o tym, że koszty poniesione przed podpisaniem umowy są podjęte na własne ryzyko beneficjenta - i taka zasada niestety obowiązuje. Mogłaby ona nie istnieć, jeśli Ministerstwo ograniczyłoby udzieloną pomoc do momentu złożenia wniosku i podpisania umowy - od tego momentu. Pan Wrona przypomniał również, że przy opóźnieniach programu operacyjnego, które miało Ministerstwo nie można było przyjąć tej zasady. I zatem sektor stworzył możliwość udzielania pomocy wstecz - jednak na ryzyko beneficjenta. Przyznał, że wymóg Natura 2000 jest spełniony przez wszystkie gospodarstwa - jednak wymóg ten nie jest uzależniony od pomocy i pieniędzy Ministerstwa, i że nie wszystkie gospodarstwa leżące na obszarze Natura 2000 otrzymały tę pomoc. Niestety jest to problem, z którym Pan Dyrektor Wrona się zgodził. Zapewnił zebranych, że w każdym programie operacyjnym nie wszyscy beneficjenci otrzymują pomoc. Odniósł się również do wypowiedzi Pana Prezesa, że nikt z Rządu nie poinformował środowiska o braku środków finansowych. A to dlatego, że pieniądze są w programie i na pewno starczyłoby na pokrycie wszystkich potrzeb. Jednocześnie powiedział, że program stwarza takie możliwości, że pieniądze w danych działaniach można przesuwac. Aby dokonać takiej możliwości, potrzeba tylko zgody środowiska, które zatwierdziłoby przesunięcie kwoty „ze zdrowia zwierząt” - a ta kwota jest niestety za mała i nie rozwiązałaby problemu. Na koniec dodał, że naprawa programu, którą obiecał Pan Minister - właśnie się odbywa. I podjęte kroki przez Ministerstwo są realne do spełnienia. Gdyby nie determinacja Pana Ministra Plocke - to tych pieniędzy by nie było. Dalej Pan Dyrektor Wrona poprosił o zadawanie pytań.

Dalej poruszono temat kwoty 80 mln zł. Pan dr Cieśla zapytał, czy kwota 80 mln zł jest wartością zamkniętą - co mówi kwota 5840 zł / za ha. W odpowiedzi usłyszał, że jest to kwota, jaką można było uzyskać pierwotnie, i jest ona maksymalną wartością, którą beneficjent otrzymałby za spełnienie wszystkich wymogów.

Pan Minister Plocke potwierdził, że Ministerstwo ma również nadzieję na to, że pieniądze uda się wygenerować. Tylko na to potrzeba czasu. Działania pokazują, że Ministerstwo działa i jest skuteczne. Pierwszy krok został zrealizowany. Podejmowane są kolejne kroki, gdzie potrzeba negocjacji i zdecydowanych działań. Pan Minister zapewnił, że Ministerstwo na pewno je podejmie.

Następnie głos zabrał Pan Dyrektor Wenerski, który odniósł się do tego, co będzie w przyszłości. Powiedział, że ze strony departamentu pieniądze są w dalszym ciągu

poszukiwane. Zapowiedział, że program z pewnością będzie nowelizowany. Po pierwszej ewaluacji będzie możliwość nowelizacji i wówczas przy tych pracach będzie można szukać innych instrumentów. Jeżeli zostaną wygenerowane pieniądze wówczas będzie można szukać innych instrumentów, aby obiecana przez Pana Ministra kwota, która jest oczekiwana przez środowisko, trafiła do konkretnego segmentu. Możliwe jest wtedy szukanie kolejnych rozwiązań.

Następnie Pan Prezes Karoń poprosił, aby ustalono konkretne fakty, ponieważ jest widoczna dysproporcja w dochodach. Niestety powstało załamanie konkurencji na rynku. Podał tutaj przykład: jedno gospodarstwo otrzymuje 1570 zł / ha - a następne 360 zł / ha. Dobrze by było, gdyby departament przedstawiony problem rozwiązał. Pan Prezes Karoń powiedział, że zasada konkurencyjności, jeśli chodzi o rekompensaty wodno-środowiskowe już od dawna jest omawiana w środowisku. Wystarczy wejść na forum Pana Karpia gdzie sprawy rekompensat są od dawna poruszane. Pan Prezes przyznał, że od samego początku ZPRyb było przeciwne takim działaniom. Departament wiedział, że ZPRyb próbowało przedstawić i naświetlić sprawę większemu gronu. Pan Prezes zaapelował do Ministerstwa, aby dokładniej przyrzeć się Osi II, gdzie jeszcze widzi spore pole manewru.

Pan Dyrektor Wenerski odpowiedział Panu Prezesowi, że to nie jest tak, że Dyrektor Departamentu siedzi i dysponuje pieniędzmi tak jak uważa. Po drugie, że nie przedstawia swojemu Dyrektorowi niemożliwych do wykonania symulacji i rozwiązań. Co do równowagi środowiska związanym z rybołówstwem, Pan Dyrektor nie neguje i nie okupuje się, że decyzja jest podjęta i nie jest do zmiany. Potwierdził, że te kwestie zostały poruszone na Komitecie Monitorującym. I to jest wyjście do dyskusji. Departament widzi rozwiązanie przez takie bądź inne działanie. Zapowiedział, że na najbliższym Komitecie Monitorującym, które odbędzie się w czerwcu, po raz kolejny omawianą sprawę wniesie do Przewodniczącego Komitetu. Wspomniał, że środowisko powinno dyskutować. Zastrzegł, że Departament oraz wszyscy pracownicy mają pełną świadomość nierównowagi w dowodach, którzy beneficjenci korzystają i tych, którzy nie korzystają. Pan Dyrektor zwrócił się do p. Prezesa Karonia, aby przyjął dobre intencje Departamentu, że pewnych sformułowań używać nie wolno. Podkreślił, że jeśli wychodzą one na zewnątrz - to nie służą wszystkim. Powiedział, że Ministerstwo cieszy się, że jest tak duże zainteresowanie problemem rekompensat. Należy liczyć się z bardzo dokładnym przyglądaniem się. Pan Wrona wspomniał, że należy pamiętać o tym, że jeśli Komisja zauważy pojawiający się w korespondencji wyraz „dopłata” - to niebezpieczeństwo jest dla nas wszystkich.

Następnie p. Krzysztof Karoń powiedział, że trzeba mieć świadomość, że sprawy zostały oprotestowane w trybie obowiązującym i znajdują się w sądzie. I niekoniecznie jak potoczy się

pierwsza sprawa - będą następne. Wszyscy ci, którzy będą niezadowoleni - pójdą z tą sprawą do Brukseli. Zakomunikował zebranym, że w środowisku jest dużo chętnych, którzy tej sprawy nie odpuszczają i uprzedził, że jest pewna grupa kolegów, którzy mają podpisane umowy, ale deklarują chęć pójścia na to.

p. Wenerski odpowiedział, że intencją Ministerstwa nie jest to, aby był prowadzony jakiś spór. To nie jest cel działania i nie temu ma ten program służyć.

Dalej Pan dr Lirski poprosił o sprawdzenie liczb, a konkretnie o 5 tys. zł. Pan Wenerski odpowiedział, że nie ma ograniczenia do 100 ha. Pan Karoń potwierdził, że wyliczenie się tam nie zgadza. Pan dr Cieśla odpowiedział, że powinno być 0,5 mld na pokrycie wszystkich kwot. Czyli prawie 6 tys. zł to jest ta roczna stawka. Pan Karoń przedstawił wyliczenie $1570 \text{ zł} \times 61 \text{ tys. ha} = 478 \text{ mln}$ w zaokrągleniu.

Pan Dyrektor Wrona potwierdził wyliczenie, a następnie Pan dr Lirski (?) dziękując Panu Ministrowi za spotkanie powiedział, że główną intencją spotkania było to, aby po dyskusji, wiedzę przekazali kolegom, środowisku, i żeby Pan Minister usłyszał jakąś spójną wizję - jak obecni na spotkaniu na to patrzą. Upraszczając podał dwie propozycje: pierwsza - ograniczenie wypłat do małych gospodarstw, a druga, że dostają wszyscy, z tym, że mniejsze stawki - podstawowy pakiet. Zgodził się z p. Prezesem Karaniem, że znając środowisko, przeważa chęć, aby wszyscy dostali środki. Ta idea dostępu wszystkich gospodarstw jest bardzo silnie wyartykułowana. Zapowiedział również, a właściwie przypomniał, że kiedy były pierwsze wyliczenia: 203 Euro / ha, czyli ok. 800 zł zostało to negatywnie przyjęte, ponieważ podawano, że łąki ekologiczne otrzymują ok. 2 tys. / ha. Wtedy koledzy zapowiadali, że trzeba będzie postarać się o większe pieniądze. Zapowiedział, że środowisko rybackie liczy na to, że dzięki Panu Ministrowi będzie możliwy dostęp. Jak zrozumiał Pan dr Lirski - w sensie formalnym i prawnym deklaracja i zgoda na niższą stawkę nie zamyka drogi do nasilenia dodatkowymi pieniędzmi. Oczywiście, jeśli one się pokażą. Że to nie jest taka deklaracja podpisanych na 360 zł i już dostęp jest utrudniony. Pan Lirski zaznaczył, że to byłoby niesprawiedliwe. Na koniec zapytał również o to, czy wycofanie się z umów dawałoby szansę równego traktowania. Pan Dyrektor Wenerski stwierdził, że musimy osiągnąć konsensus w środowisku.

p. Krzysztof Karoń stwierdził, że konsensus zostanie osiągnięty, ponieważ większość jest podmiotów, którzy rekompensat nie dostali. Zadał pytanie jak to prawnie zrobić?

Pan Dyr. Wenerski odpowiedział, że prawnie jest to możliwe. Wystarczy tylko oświadczenie woli tych, którzy podpisali umowy. Ale niestety może być to nierealne, chyba, że towarzystwa rybackie wyszłyby z taką propozycją. Należy wziąć pod uwagę, że w sumie wśród wniosków

zweryfikowanych pozytywnie przez Agencję - to jedynie 65 nie doczekało się podpisania umowy, a są jeszcze ponownie złożone i poprawione wnioski.

p. Min. Plocke odpowiedział, że Departament ma teraz zweryfikowaną powierzchnię i teraz jest wiadome czym tak naprawdę dysponują. Przyznał, że Departament pospieszył się nad pracami parę miesięcy temu, że brak dokładnych danych statystycznych spowodował zawirowania oraz, że gdyby faktycznie teraz startować z tymi propozycjami, to sytuacja przedstawiałaby się od początku do końca klarowna. Ale czasami tak bywa, że należy wrócić do punktu wyjścia. Zakłada się, że jest to trudne, niemożliwe, ale warto jeszcze raz przedyskutować. Będą podejmowane działania, aby do systemu w ramach działania 2.2, zasilać finansowo nasze wspólne działania. To jest możliwe i realne. Na dzień dzisiejszy Ministerstwo zaproponowało dwie propozycje: pieniądze do systemu, czyli 80 mln zł i weryfikacja danych. I to można zagospodarować. Natomiast tutaj Pan Minister zwrócił się z prośbą do zebranych o pomoc w budowaniu integracji środowiska. Powiedział, że ta sytuacja, która obecnie ma miejsce, jest niekomfortowa dla środowiska i dla Ministerstwa również. Poprosił obecnych do złożenia analizy, weryfikacji, aby nie tracić zbyt dużo czasu, ponieważ działania muszą być szybko podejmowane.

p. dr Kuczyński zapytał, czy istnieje możliwość zwrócenia się do podmiotów, które złożyły wnioski oraz czy istnieje taka możliwość, aby ARiMR zwróciła się z pismem? Kto fizycznie mógłby to zrobić? Tym bardziej, że nie towarzystwa rybackie dysponują informacją, kto podpisał umowy. Przedstawił również dramatyczną sytuację w woj. śląskim, gdzie jest największa koncentracja stawów karpowych w Polsce, tj. ponad 11,5 tys. ha - a podpisano tylko 5 umów. Rybacy składają winę na sposób funkcjonowania Agencji. Wspomniał, że wiele żalów przelewa się na organizacje rybackie, a głównie wynika to z postępowania agencyjnego. Złożone wezwania do usunięcia naruszenia prawa skierowane do Prezesa ARiMR, które zgodnie z rozporządzeniem przysługują, nie skutkują niczym - brak jakichkolwiek odpowiedzi - i o czym Pan Prezes Karoń wspomniał - pozwy sądowe zostały przygotowane. Zwrócił się do Pana Ministra z zapytaniem do kogo udać się z apelem - bo niewiele będzie można wyegzekwować.

Ponieważ Pan Minister musiał opuścić spotkanie poprosił zgromadzonych, aby doszli do konkluzji, aby było to podstawą do dalszych działań. Zapewnił również, że jeśli będzie taka potrzeba to wtedy Ministerstwo podejmie z Agencją rozmowy. Poprosił również o inne propozycje, które mogłyby polepszyć sytuację. Pan Minister zapowiedział, że gwarantuje znalezienie jak największych środków finansowych, aby wprowadzić je do systemu. Stwierdził, że oprócz już tych, które udało się znaleźć - będą kolejne. Poprosił zebranych, aby propozycje były wiarygodne i skuteczne.

Jako pierwszy odezwał się p. dr Kuczyński z pytaniem, czy kwota 80 mln zł, którą udało się pozyskać jest z programu, czy też z innych obszarów budżetowych?

p. Minister odpowiedział że kwota jest z naszej sfery. Zapowiedział, że będą jeszcze prowadzone rozmowy nad innymi rozwiązaniami, bo być może z akcji wypłat odszkodowań coś jeszcze się znajdzie. Poprosił o weryfikację i jeszcze raz o konkluzję, z którymi zapozna się po powrocie.

Po przerwie nastąpiło ponowne przeliczenie zapotrzebowania na środki finansowe w ramach środka 2.2 działań wodno-środowiskowych. Pan Dyrektor Wrona zapowiedział, że najważniejsza jest oś II, kwota 5 tys. wzięła się po przeliczeniu przez departament wszystkich wymogów na całą powierzchnię ewidencyjną. Podpisano w ten sposób 199 umów. Odniósł się również do tematu poruszonego przez p. dr Cieślę - tzn. do kogo towarzystwa rybackie powinny się zwrócić z apelem. Powiedział, że Ministerstwo może porozmawiać z Agencją. Niestety sprawa nie jest prosta, a to dlatego, że informacje o beneficjentach, którzy otrzymali pomoc znajdują się na stronie internetowej. Umieszczenie takich informacji przed podpisaniem umowy jest niemożliwe. Tutaj mamy do czynienia z podmiotami, które podpisały umowę, i mimo to, informacji nie ma jeszcze podanych na stronie www. Ministerstwo może porozmawiać z Agencją, czy nie można tego zrobić wcześniej. Pan dr Kuczyński zauważył, że nagle może się okazać, że połowa z tych podmiotów nie jest związana ani z ZPRyb, ani z PTRyb. zaznaczył, że towarzystwa rybackie nie mają wpływu na swoich członków. Powiedział, że załatwienie tej sprawy poprzez Agencję byłoby lepszym rozwiązaniem. Niestety Pan Janusz Wrona powiedział, że nie ma takiej możliwości prawnej, ponieważ Agencja podpisała umowy i nie może ich zmienić. Nawet w imieniu Ministra nie może wystosować pisma do beneficjentów. Ministerstwo może jedynie porozmawiać z Agencją, aby taka lista się znalazła na stronie internetowej, w momencie wypłacenia pomocy finansowej. Wspominając o zasobach genetycznych Pan Dyrektor Wrona, że Ministerstwo stwarza pewne mechanizmy, które umożliwią zaspokojenie potrzeb związanych z zasobami genetycznymi, bo przyznał, że jest ich zaledwie niecałe 5 mln, rozpisanych w nowelizacji.

Odniósł się również do sprawy powodzi. Każdy z departamentów w ministerstwie zadeklarował chęć pomocy. Pan Dyrektor potwierdził, że Dep. Rybołówstwa jest ostrożny w tej kwestii, ponieważ dep. nie posiada środków na ten cel. Ponieważ departament musiał zadeklarować jakieś działania - to przyjął takie rozwiązanie, że następnym posiedzeniu Komitetu Monitorującego postawi tezę, że do kryterium wyboru projektu w ramach działania 2.1 może być dodane jeszcze jedno kryterium, że pierwszeństwo będą miały wnioski z terenów objętych powodzią. Pan dr Kuczyński dopowiedział, że dzień 20.05.br., na godz.

9:00 sytuacja jest taka, że 25-30% gospodarstw na terenach powiatu bielskiego, cieszyńskiego i pszczyńskiego „popłynęła”.

Następnie p. Krzysztof Karoń zapytał, czy w 80 mln zł jest również kwota 8 mln zł [która była wcześniej omawiana] przesunięta ze zdrowia zwierząt. Pan Wrona odparł przecząco i powiedział, że to jest zupełnie nowa kwota. Pan dr Cieśla przypomniał o 5-letniej karencji, która dotyczy rekompensat wodno-środowiskowych. Dodał, czy jeśli to nie będzie przyszły rok - to będzie już to nieważne? Pan Dyrektor Wrona odparł, że do końca 2011 r. musi to się stać, ale w 2011 również będzie można ubiegać się o środki i zaczynać działania. Dodał, że jeśli uda się osiągnąć to, o czym zebrani rozmawiają, to wtedy zostaną wyłączone zarówno podpisane umowy, jak i pierwszy pakiet.

Pan dr Cieśla zauważył, że jeśli zrezygnowałyby te osoby, które podpisały wcześniej umowy - to wszyscy dostaliby 360 zł do ha. A Pan Krzysztof dodał, że znacznie więcej: ok. 800 zł.

Dalej p. Karoń powiedział, że w dalszym ciągu brakuje wyjaśnienia liczby podmiotów, dlatego, że 8.209 ha przypada na 342 podmioty, a zakwalifikowanych jest 17.612,76 ha. W zaokrągleniu brakuje 9 tys. ha. Pan Karoń zadał pytanie kto i ile ha posiada - jaka jest liczba gospodarstw. Stwierdził, że należy koniecznie ujawnić beneficjentów, aby wiedzieć kto otrzymał środki. W rozliczeniu nie ma podane 9 tys. ha. **Następnie Pan Prezes Karoń przedstawił swoje resume. Po pierwsze powiedział, że cieszy się, iż cały departament wraz z Panią Rabczyńską, jak i p. Minister Plocke pracują nad problemem. ZPRyb z pełną satysfakcją przyjmuje 80 mln zł, co zabezpiecza wszystkie podmioty do wysokości 360 zł / ha. Zapowiedział również Pan Prezes, że ZPRyb przyjmuje tę kwestię do rozważenia i poprosił, aby znaleźć brakujące 257 mln zł i poszukać je w taki sposób, by zaspokoić te kwoty. Poprosił również o to, aby ta informacja znalazła się w notatce ze spotkania,. Zwrócił uwagę na to, że nie chciałby, aby tak jak po ostatnim spotkaniu Komitetu Monitorującego - co kilkakrotnie było w Departamencie podkreślane - że środowisko nie przedstawiło żadnych propozycji. W sprawie 8 mln ZPRyb zaproponowało inne rozwiązanie. Potwierdził, że nieprawdą jest, że strona spoza akwakultury, czyli pstrągarze i Kol. Safader byli przeciwni propozycjom Związku. I niestety propozycje te - nie znalazły się w notatce z ostatniego spotkania Komitetu Monitorującego. Znalazł się tylko zapis, który mówił o tym, aby wnioski złożone w 2009 r. Ministerstwo zaspokoiło w środki finansowe.**

Pan Wrona odpowiedział, że jest jednoznacznie spisana notatka, gdzie jest konsensus wszystkich zebranych, mówiący o przesuwaniu środków na rzecz zdrowia zwierząt. I nie było żadnej zgody na nic więcej.

Pan Karoń dopowiedział, że nie było to poddane pod głosowanie. Zgłoszenia były. Na koniec spotkania było ostateczne głosowanie i wszyscy podnieśli rękę za sprawą przeniesienia. **Aby dobrze zostać zrozumianym, Pan Krzysztof Karoń powiedział, że przyjmuje do rozważenia z satysfakcją propozycję Departamentu. ale ze strony ZPRyb zgłasza, aby jednak poszukać brakującej kwoty - 257 mln zł. A jako wniosek ze spotkania - poprosił, aby nie traktować 80 mln zł za akceptowalne. Pan Prezes oświadczył, że przyjął to do wiadomości i zapowiedział, że w ciągu tygodnia zwoła Zarząd. Przedstawi propozycje Ministerstwa na Zarządzie i oficjalne ustosunkowanie się do tej propozycji ZPRyb podeśle pismem po odbytym spotkaniu Zarządu Związku.**

Pan dr Kuczyński poruszył jeszcze raz sprawę 80 mln zł. Spytał, czy to są dodatkowe środki do tego, co już zostało rozdysponowane w pakietach - czyli łączna wartość pakietu to jest 220 mln zł. Powiedział, że jedynie, co w tej chwili pozostaje, to zwrócić się wspólnym działaniem do tych wszystkich osób, które podpisały / będą podpisywać umowy o odniesienie się, co do odstąpienia od umowy. Wtedy to będzie wychodzić ok. 700 zł / ha dla każdego.

Pan Janusz Wrona się nie zgodził. Powiedział, że 80 mln zł nie zostaje przełożone do programu. Powiedział, że są to środki z zewnątrz. I o te środki będzie trzeba agitować w zupełnie inny sposób. Podpowiedział, że jeżeli udałoby się uzyskać konsensus społeczny na rezygnowanie z podpisanych umów, wówczas w sposób bardziej sprawiedliwy można by było rozdzielić pieniądze, które są w programie. Wtedy „wali się” system, który został przez zebranych przyjęty, i który zyskał aprobatę, Czyli załatwiamy tak wszystkich z pakietu pierwszego. Powiedział, że należałoby podejść do tematu od nowa i zrobić na nowo wyliczenia o ile w tej sytuacji udałoby się Panu Ministrowi zachować kwotę 80 mln zł.

Pan Krzysztof Karoń zaapelował do PTRyb, aby poprzeć wniosek z informacją, że towarzystwa rybackie popierają 80 mln zł i, że zwracają się o załatwienie tej kwoty, by sprawić, aby wszyscy, którzy dotychczas złożyli wnioski otrzymali te same kwoty. Powiedział, że nie może tak być, że 40% gospodarstw otrzymuje pomoc Państwa o 4,36 raza większą, pomimo tej kwoty. Poprosił o zwrócenie się do tych osób.

Pan Wrona poprosił, aby wrócić do propozycji, jaka została zgłoszona przez zebranych.

Pan dr Lirski (?) powiedział, że wyobraża sobie tę sytuację w taki sposób, że podmioty, które podpisały umowy zadeklarowały te wszystkie rzeczy, których nie wypełnią. Przy kontroli Agencji wszystko wypłynie i te pieniądze wrócą do puli. Zadał pytanie, co się stanie z pieniędzmi, które wrócą i czy ta kwota zostanie na nowo przeliczona. Pan dr Kuczyński (?) zauważył, że jeżeli środki te wrócą w 2013 r. nie będzie już czasu na uzupełnienie 5-letniego okresu programowania na działania wodno-środowiskowe.

Pan Dyrektor Wenerski wspomniał, że Ministerstwo występuje o nadkontraktację środków. Mechanizm ten został stworzony po to, aby takie sytuacje wyprzedzać. Powiedział, że jest to taki sposób, że umowy podpisuje się na wartość wyższą niż przewidziana w programie operacyjnym. Instytucja zarządzająca przewiduje, że w ramach tego środka nastąpi zwrot pewnych środków w terminie. Na zapytanie p. dr Cieśli: gdzie jest nadkontraktacja? Pan Dyrektor Wenerski odpowiedział, że w tej chwili Departament próbuje ją załatwić, i jeśli się to uda, to ukaże się ogłoszenie, że można składać nowe wnioski na działanie o umożliwienie działania nadkontraktacji - licząc na powrót środków. I wtedy również będzie obowiązywać zasada - kto pierwszy ten lepszy i nie dotyczy to już złożonych i zakontraktowanych wniosków.

Dalej Pan dr Cieśla podpytał, czyli wszystko zaczynamy od nowa, ponieważ statystyki przygotowane na dzień 28 grudnia już nie istnieją. A Pan Wenerski odpowiedział, że 8 mln zł zamyka się na 28 grudnia 2009 r., że ten proces został zamknięty. Dlatego też reszta beneficjentów otrzymała pisma o nieudzielaniu pomocy ze względu na brak środków.

Pan dr Kuczyński zrozumiał, że cały czas obracamy się przy kwocie 360 zł / ha, na nowo składane wnioski. Zapytał, czy te nowe wnioski skutkujące nowymi umowami będą mogły być składane na pakiet pierwszy? Jaka będzie możliwość otrzymania środków, jeśli pojawi się pakiet drugi. Na co Pan Wenerski odpowiedział, że na tym polega cała zasada, którą Ministerstwo proponuje. Że jest wyraźna linia demarkacyjna. Że proponują tylko pakiet pierwszy w ramach 80 mln zł i na tym mają sprawę czystą. W chwili pojawienia się środków będą ogłaszać możliwość przystąpienia do programu z wyłączeniem tych podmiotów, które miały podpisane umowy z Agencją na obydwie, i w ogóle w tym ogłoszeniu nie będzie brany pod uwagę pakiet pierwszy, ponieważ został on zaspokojony z innych pieniędzy. Zrozumiał, że po spotkaniu będzie akceptacja ze strony zgromadzonych, aby rozdysponować 80 mln zł. I zapowiedział, że na najbliższym kierownictwie stanie omawiana sprawa. Departament przedstawi ten pomysł. Jeżeli kierownictwo zaakceptuje propozycję i pozwoli działać dalej - to będzie się to wiązało ze zmianą rozporządzenia pomocy krajowej. No i po wejściu w życie rozporządzenia pojawi się zaproszenie do składania wniosków w ramach innej pomocy na warunkach określonych w rozporządzeniu, czyli warunków dot. pakietu pierwszego. Tak jak wspominał wcześniej Pan Prezes Karoń, będzie to nie z innej półki, tylko z innej szafy. W związku z czym zapowiedział, że byłaby to zmiana rozporządzenia [tak jak w przypadku konsultacji społecznych], a w ślad za tym byłoby to kwestią rozmowy. Intencja Departamentu jest taka, aby pieniądze jak najszybciej uruchomić i to nie podlega dyskusji. Sama zmiana rozporządzenia potrwa 1,5 m-ca. Kolejność jest taka, że jeżeli w dniu spotkania uzyska się konsensus, że idziemy w tym kierunku, p. Dyrektor Wrona przygotuje notatkę na

kierownictwo ściśle resortu. Kiedy pojawi się decyzja kierownictwa, Departament doprecyzuje ustalenia, a następnie zmianę rozporządzenia. Pan Dyrektor powiedział, że należy przyjąć czas oczekiwania na 2-3 m-ce. Kwota 360 zł / ha będzie możliwa, Ministerstwo przyjmie tę kwotę na rok 2010 - z płatnością w 2011 r. Dążeniem departamentu jest to, aby płatność odbyła się jeszcze w tym roku.

Pan Krzysztof Karoń zaproponował, aby złożone i zaakceptowane wnioski w ubiegłym roku będące w obrocie prawnym dalej podtrzymać, ponieważ pomimo powiadomień Agencji, o których wcześniej wspominał, większość podmiotów w odpowiednim trybie prawnym złożyła zaskarżenia. Następnie okazało się, że są pieniądze na pakiet pierwszy. Pan Prezes zauważył, że w ubiegłorocznych wnioskach jest również pakiet pierwszy, w każdym złożonym wniosku. Wobec powyższego Pan Prezes zaproponował przemyśleć i zweryfikować sprawę w taki sposób, aby zaproponować podpisanie umów na pakiet pierwszy na wnioski już złożone, informując, że na drugi pakiet, na dodatkowe działania nie ma środków. Jak również doprowadzić do tego, żeby płatności byłyby w tym roku.

Pan Wrona odparł, że niestety tak zrobić nie można, dlatego, że mówimy o dwóch różnych instrumentach finansowych. Potwierdził, że 80 mln zł jest z pomocy krajowej de minimis.

Pan Dyrektor Wenerski oznajmił, że pakiet możemy sobie nazwać jak chcemy. Natomiast Ministerstwo chce pokazać warunki, takie jak w pakiecie pierwszym. Dlatego wcześniej powiedział, że są to dwie różne „szafy”. Powołała się na Pana Prezesa Karonia, który wspominał, że prawnicy mówią, że ta sprawa istnieje w obrocie prawnym - to ona sobie żyje własnym trybem. Natomiast oddzielny tryb to jest ubieganie się o 360 zł / ha z innej pomocy. W tym rozporządzeniu Ministerstwo zamierza wpisać, że o pomoc ubiegać się mogą tylko ci beneficjenci, którzy nie zawarli z Agencją umowy na pakiet na działanie 2.2 PO Ryby. Oczywiście, jeśli nabór zostanie ogłoszony - to z wyłączeniem pakietu pierwszego.

Dalej Pan dr Cieśla ponowił pytanie o to, upewniając się, czy jeżeli kupujemy 80 mln zł - to jest to 360 zł / ha dla każdego, którzy nie podpisali umów do tej pory i te pieniądze dostają. Jeżeli osoby zebrane na spotkaniu nie akceptują tej zasady, to czy zostaną wszyscy z sytuacją, jaka ma miejsce do tej pory - czyli te prawie 140 mln zł dla tych podmiotów, którzy umowę podpisali, a może się potem coś znajdzie. Potwierdził, że 80 mln zł nie można włączyć do 140 mln zł.

Pan Wenerski odpowiedział, że jest jeszcze wariant taki, że można na pakiet pierwszy i drugi zaspokoić, ale tylko gospodarstwa do 20 ha. Również zadeklarował, że na najbliższym Komitecie Monitorującym raz jeszcze postawi sprawę przedstawiając - że jest to też kwestia lobbowania przedstawicieli środowiska rybaków śródlądowych wśród potencjalnych

beneficjentów całego programu. Jeżeli byłaby na to zgoda o takie przesunięcie, o którym wspomniał Pan Prezes Karoń, Pan Wenerski nie zaprzeczy, że jest to możliwe.

Pan Krzysztof Karoń powiedział, że ZPRyb nie zaakceptował propozycji rozdziału środków na lata 2007-2013 i nikt z Ministerstwa nie zwrócił na to uwagi. Zrobiło tak jak uważało za stosowne. Wobec powyższego stwierdził, że może również dobrze przy opozycji innego środowiska rybackiego w drugą stronę zrobić to samo i będzie identycznie.

Następnie Pan Dyrektor Wrona zapytał, czy jeszcze pozostało nam coś do omówienia? Pojawiła się prośba o wydrukowanie prezentacji, aby każdy z obecnych mógł się bliżej przyjrzeć danym. Pan Wrona zaproponował, że prezentacja zostanie rozesłana pocztą elektroniczną. Pan Krzysztof Karoń poprosił, aby konkluzje ze spotkania zawrzeć w formie notatki. Na co Pan Wrona przytaknął twierdząco, że jeszcze dzisiaj zostanie ona przygotowana. Ponadto zapytał, czy może otrzymać aprobatę na rozdysponowanie kwoty 80 mln zł. Pan Prezes Karoń zadeklarował, że przeprowadzi spotkanie Zarządu i w ciągu tygodnia ZPRyb określi swoje stanowisko. Podobnie zachowa się PTRyb.

Pan Dyrektor Wrona powiedział, że należy pamiętać o tym, że Ministerstwu nie chodzi o to, że poszczególne organizacje mają zaakceptować, że jest 80 mln zł i nic, albo 80 mln zł i chcą coś dalej - bo tutaj jasne deklaracje padły ze strony Pana Ministra. I ze strony departamentu prace trwają nadal i chcą się dowiedzieć, czy środowisko akceptuje taki sposób wykorzystania 80 mln zł.

Dlatego Pan Krzysztof Karoń ponownie powiedział, że jest potrzebna notatka, aby nic nie przeinaczyć przedstawiając sprawę na Zarządzie Związku. Pan Janusz Wrona zwrócił się do p. Rabczyńskiej - czy do 21.05.br., do godz. 9:00 prześle notatkę do wszystkich zebranych. Na co Pani Marta przyznała, że zrobi wszystko, co w jej mocy.

Na zakończenie Pan Krzysztof Karoń zaapelował, aby wszyscy zebrani wspólnie napisali notatkę ze spotkania, aby Ministerstwo mogli opuścić z dokumentem.